

# Józef Wiesław Rosłon

---

"Weltordnung und Gericht. Studien zu 1. Henoch 22", Marie-Theres Wacker, Würzburg 1982 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 54/1, 173-175

---

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dzi autora do wniosku, że teksty włączające narody pogańskie w zasięg wydarzeń eschatycznych Izraela nie mają bezpośredniego odniesienia do nauczania Izajaszowego: Iz 2,2—4(5) stanowi bowiem powygnaniowy tekst z różnych motywów i tradycji o wydzwiku eschatycznym. W nawiązaniu do Iz 2,6 i terminologii z Iz 2,12—17 dostrzega próbę redakcyjnego włączenia w teksty Izajaszowe. Iz 11,10 wyraża powygnaniową ideę duchowego prymatu Izraela i łączy zbiór mesjańskich zapowiedzi z Iz 11,1—9 z opisem eschatologicznego zgromadzenia Izraela w Iz 11,11—16. Iz 12,1—6 stanowi zakończenie pierwszej części księgi i łączy pieśń dziękczynną (ww. 1—3) z wezwaniem do wysławiania Boga (ww. 4—6). Werner sądzi, że tekst został ułożony specjalnie dla miejsca, które zajmuje. Teksty zapowiadające obcym narodom nieszczęścia nie mają też żadnej podstawy w proroctwie Izajasza. Są w nich wzięte z Izajasza elementy groźby, ale idea sama zbliża się do Jl 2,1—10 i Zch 14,1—5: Jahwe pobudza narody przeciw sobie i przeciw Izraelowi po to, by wyrównać rachunki z nimi, a nie dla karania Izraela (sądu).

Po niewoli babilońskiej odczytano i aktualizowano stare teksty, owszem odczytywano w nich orędzie odnośnie przyszłości. Nie da się wskazać na redakcję wspólną dla wielu tekstów. Przejawia się w nich podwójna tendencja: albo brano pojedyncze teksty i ich zespoły i interpretowano eschatologicznie, albo formułowano własne eschatologiczne idee posługując się w sposób antologiczny starszymi tekstami, efekty takiej pracy dostrzega się w Iz 1—39. Istotne jest, że przechowywanie wartości tradycyjnej rozumiano nie w ujęciu statystycznym lecz dynamicznym. Starano się więc je na nowo „odczytać” w świetle aktualnych potrzeb i tak rozumiane podawać jako odpowiedź na problemy rzeczywiste i pociechę na przyszłość. Wierzone w moc słowa Bożego w nich zawartego a zarazem w wiecznotrwałość ludzkiego słowa i ludzkich instytucji. Skoro wierzone, że Bóg może stworzyć nową przyszłość, rozbudowującą się od Deuteroizajasza eschatologia starotestamentowa i teologia, gdy przekładała na język aktualny tradycyjne wartości, nie miała na uwadze samej troski o zachowanie tradycji, lecz w swej teraźniejszości przeżywając je, zamierzała świadczyć o Bogu jako twórcy przyszłości szczęśliwej i zbawczej.

Przypisy podaje autor na końcu. Praca jest bardzo interesująca i pożyteczna jako przykład zastosowania skrupulatnie współczesnego warsztatu naukowego w badaniach biblijnych.

o. Józef Wiesław Roston OFMConv., Warszawa

Marie-Theres WACKER, *Weltordnung und Gericht. Studien zu 1. Henoch* 22, Würzburg 1982, Echter Verlag, s. 352, (*Forschung zur Bibel*, t. 45).

Jest to rozprawa doktorska przedstawiona w semestrze zimowym 1981/82 na wydziale teologii katolickiej uniwersytetu w Tybindze i wydana drukiem techniką „małej poligrafii” w lecie 1982 r. Dotyczy rozdziału 22 pierwszej księgi Henocha, czyli apokryfu zwanego „etiopską księgą Henocha”. Rozdział ten jest uważany za najstarszą żydowską tradycję dotyczącą eschatologii indywidualnej (życia pozagrobowego jednostki), sięgającą III w. przed Chr., przy czym źródłami swymi sięga dużo bardziej wstecz i stanowić może pomost łączący eschatologię żydowską z eschatologią prorocką oraz z tradycjami aramejskimi i perskimi. Wobec budzącego się na nowo z coraz większą siłą kierunku badań przekazanej tradycji żydowsko-chrześcijańskiej pod kątem widzenia apokaliptycznym (E. Käsemann, *Pannenberg-Kreise*, „teologia nadziei” J. Moltmanna. „polityczna teologia J. B. Metza), etiopska księga Henocha stała się koronnym świadkiem przedchrześcijańsko-żydowskiej i to najstarszej apokaliptyki. We *Wprowadzeniu* poznajemy kierunki badań na polu odkrywanej na nowo apokalip-

tyki, rolę, jaką w tej dziedzinie mają do odegrania problemy związane z apokaliptycznym „Pięcioksięgiem” Henocha, a zwłaszcza wizją dotyczącą „góry umarłych” w Hen 22. Praca dzieli się na siedem rzymskimi cyframi liczonych odcinków, które można uważać za rozdziały, posiadające własne tytuły, a przy tym niezależnie na dwie części z *Wprowadzeniem* i *Zakończeniem*.

Część pierwsza poświęcona jest dziejom tekstu Hen 22, czyli zawiera krytykę tekstu i badania literackie, w wyniku czego dochodzi się do krytycznie ustalonego niemieckiego przekładu Hen 22, opartego już na sumiennym porównaniu i ocenianiu najstarszego etiopskiego rękopisu z XIV, a nawet być może z XIII w., oznaczonego EMMML 2080 (Ethiopic Manuscripts Microfilm Library) w świetle (jeśli tak można powiedzieć) znalezionej w Qumran aramejskiego tekstu (Hen 22, 3—7a. 13—14) według transkrypcji J. T. Milika i angielskiego przekładu tego tekstu dokonanej przez Milika, w zestawieniu z tekstem greckim według wydania A. Lods'a. Przy tym zestawieniu dodane zostały i omówione także warianty tekstu etiopskiego i podane jego niemieckie tłumaczenie uwzględniające zaobserwowane różnice tekstowe. Badanie tekstu pod kątem widzenia krytyki literackiej wykazuje, że dokonane zostały zmiany i przeróbki w trakcie rozwoju żydowsko-chrześcijańskiej eschatologii.

Po próbie przedstawienia pierwotnego tekstu Hen 22,1—4, zawierającego obraz góry umarłych, w której grotach jak w więzieniu oczekują na sąd duże wszystkich ludzi, do którego to obrazu dodana jest w ww. 7—10 scena ukazująca „więzienie” upadłych aniołów, poszukuje się w następnym rozdziale IV (rozpoczynającym część drugą dysertacji) uia tradycyjnego i historyczno-religijnego takiego właśnie obrazu w tradycjach Starego Testamentu, w religii egipskiej i mitologiach babilońskich, czy wreszcie w tradycji babilońskiej przyrodzianej w szatę żydowską. Wydaje się, że klasyczny obraz Szeolu jako punktu „docelowego” zmarłych został zmieniony na obraz „więzienia” przez powiązanie z tradycją o „dniu sądu”, w którym ma nastąpić ostateczna ocena i zapasć wyrok. Prorocki rodzaj literacki „procesu sądowego” Jahwe z Izraelem i sąsiednimi narodami zapewne wpływ wywarł na rozwinięcie obrazu więzienia dla zmarłych oczekujących na proces i wyrok ostateczny, tak dobrych jak i złych. Babilońskie tradycje dodały tu wyobrażenie miejsca „zatrzymania” jako góry na Zachodzie. Skoro jednak dalsze wiersze, mianowicie Hen 22,5—7. 8—13 wbrew poprzedniemu obrazowi suponują już podział na cztery grupy zmarłych, określone jako „zamordowani i straceni”, „Abel i wołający o pomstę” nieosądzeni grzesznicy i „towarzysze bezbożnych” oraz „pokolenie potopu”, którzy mają różne rodzaje traktowania w swych jaskiniach więziennych. Analogie poszukiwane w opisie różnego losu zmarłych w przekazach egipskich, irańskich i greckich prowadzą do wniosku, że mamy tu opis przygotowania do sądu z zapożyczeniem elementów pozażydowskich. Zaopatrzenie sprawiedliwych jednak w wodę przy pomocy tryskającego odbiega wyraźnie od tradycji egipskich i babilońskich, a wskazuje na kontakty żydowsko-henochistycznej tradycji z kręgami tradycyjnymi grecko-orfickimi.

Skoro mowa o przygotowaniu do sądu, wskazuje autorka w rozdz. VI na opis takiego właściwego sądu w Jerozolimie, podany w Hen 26—27 i związki tych rozdziałów z Hen 22, przeprowadza krytykę tekstu i krytykę literacką opisu sądu, szkicuje topografię Jerozolimy jako miejsca „błogosławieństwa” i „przekleństwa” w czasie sądu wydającego wyrok ostateczny na sprawiedliwych i bezbożnych grzeszników. Rozdz. VII poświęcony jest zagadnieniu zmartwychwstania, mianowicie starotestamentowym i żydowskim nadziejom na zmartwychwstanie, egzegezie Dn 12,1—2 (w porówn. z Iz 4,3; 26, 19; 66, 24 i 2 Mch 7). Tradycja żydowska uważa, że w Dn 12,1—2 tylko sprawiedliwi dostąpią zmartwychwstania, podobnie w 2 Mch 7. Co do Księgi Henocha, biorąc pod uwagę całą część Hen 1—36 zwaną „Księgą

Strażników”, nie daje wyraźnej i jednoznacznej odpowiedzi co do tego, czy wszystkie grupy wymienionych grzeszników są wykluczone od zmartwychwstania, ale wydaje się, że ich losem jest wieczne trwanie w swych „więzieniach” i przeżywanie różnego rodzaju mąk.

Na temat charakteru zmartwychwstania sprawiedliwych antropologia Henocha mimo posługiwania się terminami „duch”, „dusza”, „ciało”, daleka jest od greckiej dychotomii duszy i ciała, od ujęcia duszy jako nieśmiertelnej niezależnie od ciała, lecz posługuje się terminami w sposób podobnie jak w Biblii, nieprecyzyjny. Zarówno „dusze” czy „duchy” zmartwychwstałych będą znowu w pełni doznawać odczuć cielesnych jednak jako ludzka całościowo ujęta jednostka, jak i „duchy” czy „dusze” pozostałych w „więzieniu” będą podlegać torturom i cierpieniu, jakby miały doznania cielesne. W tekście etiopskim dopatrzeć się można dopiero poglądu, że dusza łączy się z ciałem przy zmartwychwstaniu. Widoczny jest jednak w pewnych wyrażeniach i obrazach wpływ grecko-orficki na tradycję żydowsko-henochistyczną w tekście aramejskim czy greckim.

W *Zakończeniu* (rozdz. VIII) zamiast jakiejś syntezy wniosków z założenia (o czym jest mowa we *Wprowadzeniu*) omawia się w szerokiej perspektywie literackiej całą „Księgę Strażników” czyli Hen 1—36, a więc zagadnienie jej jedności literackiej, postawione problemy i teologiczne założenia do ich rozwiązywania na tle specyficznej ówczesnej sytuacji. Głównym zagadnieniem jest naruszony porządek dobra w świecie przez panoszące się zło, które nawet często nie jest ukarane na tym świecie. Nawet aniołowie powiększyli swoimi grzechami z kobietami ludzkimi ten nieporządek moralny. Ich upadek i ukaranie staje się wzorem dla działania i postępowania w stosunku do ludzi współczesnych czasom powstania księgi — próba dania odpowiedzi na powstanie i działalność zła z nawiązaniem do czasów Henocha i jego potomków. Tylko właściwa wiedza, objawiona przez Boga i przez wiernych Bogu aniołów przekazana Henochowi, a przez niego ludziom, prowadzi do uchwycenia właściwego, znanego Stwórcy, ładu stworzenia widzialnego i niewidzialnego i do wychwalania Stwórcy, który już w perspektywie eschatologicznej przewidział ukaranie zła i nagrodę za dobro. Porządek świata zostanie przywrócony w sądzie Bożym eschatologicznym. Jahwe jako Stwórca nie stracił kontroli nad popadającym w chaos światem. Wiernym przyświeca nadzieja na przywrócenie panowania dobra w „dniu sądu”. Księga w czasach hellenizmu ma stanowić przestrożę dla tych, co chcą się mu podporządkować zbyt pochopnie oraz ma dawać nadzieję wiernym Jahwe i Jego prawom, że Władca świata w tej zda się beznadziejnej sytuacji przemocy i wszechwładzy zła dochowa obietnicę swym wybranym i zaprowadzi ład w otaczającym świecie. Właśnie dla tej teologii przewijającej się w „Księdze Strażników” Hen 1—36 omawiana praca nosi tytuł *Weitordnung und Gericht* (*Ład w świecie a sąd* — tak można przetłumaczyć).

o. Józef Wiesław Rośton OFMConv., Warszawa

Pinchas LAPIDE, *Mit einem Juden die Bibel lesen*, Stuttgart-München 1982, Calwer Verlag — Kösel-Verlag, s. 192.

Prof. dr Pinchas Lapide, ur. w 1922 r., pracuje we Frankfurcie nad Menem jako niezależny teolog i pisarz. Książka należy do modnego dzisiaj nurtu na Zachodzie, zwłaszcza chyba w RFN, powracania do korzeni chrześcijaństwa poprzez lepsze poznanie i zrozumienie Biblii hebrajskiej pod fachowym kierownictwem tych, co najbardziej nią od wieków się karmią i całe życie do niej stosują — Żydów. Niektórzy teologowie spodziewają się nawet na tej drodze przyczynić do odnowy chrześcijaństwa. A więc